GAZETA POLSKA

Prenumerata w mieście kwartalnie złp. 12— miesięcznie złp. 4. —Numer pojedyńczy gr. 6.

№ 71

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 11 Marca 1828 roku we Wtorek.

Wiadomości Handlowe.

Giełda Warszawska dnia 10 Marca 1828 r.

Wexle.	Kurant Polski. Przed. zł.	g.	Kupują zł.	g.
Berlin, 100 R. Tal: 2 mies.	603	—	600	—
a vista	—	—	—	—
Gdańsk, 100 R. T. 2 mies.	—	—	—	—
Hamburg, 100 B. Tal: 2 mies.	918	—	—	—
Londyn, 1 Funt. szt. 3 mies.	41	15	—	—
Paryż, 300 fran. 2 mies.	495	—	—	—
Wiedeń, 100 złł. r. w 20 X° m.	—	—	—	—

Gotowe Pieniądze	Kurant Polski. Przed. zł.	g	Kupują zł.	g
Złote Królewskie podwój. i pojedyń., za 100 zł. ważnych	—	—	—	—
Imperjały, „ 1 sztuka	—	—	—	—
Assygn- Ros. „ 100 rubli	177	$22\frac{1}{2}$	177	—
Dukaty Hol. stare, 1 sztuka	20	9	20	5
Frydrychsdory 1 „	—	—	—	—
Pruski kurant 100 złote				

Papiery.	pr Ct	Kurant Polski Przed. zł.	g.	Kupują zł.	g.
Listy zastawne, za 100 zł. białe bez 1 2 i 3. kuponu	4	82	—	81	15
Assek. skar. 100 zł. w zamian za listy zast.				90	
Oblig. pragskie „ 100 zł. ditto	4			90	

Wiadomości Handlowe.

Warszawa. Na ostatnich targach warszawskich, płacono za korzec żyta złp. od $12\frac{1}{2}$ do $13\frac{1}{2}$, pszenicy od 16 do 19, jęczmienia od 13 i pół do 14, owsa od złp. 8 i pół do 9 i pół, w małych i cząstkowych kupnach.

AMSZTERDAM dnia 1 Marca. — BAWEŁNA. Na dzień 26 zapowiedziano aukcje na 375 pak i belli, gatunku Virginy. — CUKIER bez odmiany. — KAWA. Okrętami które zawinęły z Batawji do Antwerpji, przybyło 11,000 belli, a prócz tego 4,000 belli gat. Domingo.— OLEJE. Rzepakowy $44\frac{1}{4}$ Fl., z dostawą na 1 maja $42\frac{1}{2}$ do 43 Fl., na 1 września października i listopada $40\frac{1}{2}$ Fl., lniany 38 Fl., konopny 40 Fl. — PAPIERY PUBLICZNE. Wyższe notowanie jakie odebrano z Londynu, miało wpływ na polepszenie kursu papierów; austrjackie jednak stały nieco niżéj. — SIEMIENIA. Ceny są następujące: Rzepak 270 do 300 Fl, konopne z morza balt. 130 do 150 Fl, lniane egipskie na olej 225 do 240 Fl, lniane z morza baltyc. 180 do 240 Fl, lniane rygskie nowe do siéjby 14 do 15 Fl. — ZBOŻE. Ma bardzo mały odbyt, ceny następujące: pszenica 130 fn. 220 do 226 Fl, 125 fn. po 212 Fl, 129 fn. polska pstrokata 248 Fl.

LONDYN dnia 22 Lutego. — Wywieziono ztąd w zeszłym tygodniu, do Hamburga 23,000 fn, Kawy, 790 cetn. Cukru, 9,000 fn, Indigo, 1,160 galonów Rumu 4,800 fn, Gozdzików, 3.700 fn. Gozdz. mac., 25,000 fn, Pieprzu, 28,000 fn. Ziela angiel.; 380 cetn. Saletry, 34,000 fn. Bawełny. Do Bremy: 17,000 fn. Kawy, 730 cetn. Cukru, 1,000 fn. Indigo, 6,000 fn. Ziela ang., 105 cetn. Saletry, 18,000 fn. Bawełny. Do Szczecina: 22,000 fn. Pieprzu, 650 fn. Ziela ang., 105 cetn. Saletry, 24,000 fn. Bawełny. — Z Indji wschodnich wprowadzono 1,081 pak Herbaty, 136 p. Kawy, 4,951 p. Cukru, 4,969 p. Bawełny, 786 p. Indigo, 3,997 p. Ryżu, 1896 p. Pieprzu, 120 p. Gozdzików, 550 p. Imbieru, 9,410 p. Saletry, 11 p. różnych towarów osadniczych, 69 p. Jedwabiu, 95 p. Nankinu. — Wprowadzono z Indji zachodnich: 709 fas i 1891 skrzyń oraz worów Cukru, 99 i 7,345 worów Kawy, 380 beczek Rumu, 72 fas Melassy.

BAWEŁNA ma tak mały odbyt, że niezasługuje na wspomnienie. CUKIER. W aukcji dziś odbytéj, płacono gat. Mauritius lepszy jasnożółty 65 do 66 s, średni i dobry żółty 58 do 61 s, dobry i piękny brunatny (guter und f. brauner) 54 do 56 s, ord. 52 s, za średni biały gatunku Bengal. płacono w aukcji na 513 worów odbytéj, po 34 do 35 s. — KAWA bez odmiany. — KORZENIE. Ziele angie: w dobrym gatunku płacono w aukcji dziś odbytéj na 264 worów, po $8\frac{1}{2}$ do $8\frac{3}{4}$ d. — ŁOJ. Ma stały odbyt, nawet podrożał, znowu o $\frac{1}{2}$ do 1 s. RUM. Sprzedano dziś 60 punszonów gat. Demerara trzymającego 8 wyżéj proby, po 2 s, 6 d, a 70 punsz: trzymającego próbę po 2 s, 2 d, — SALETRA. W tym tygodniu miała bardzo wielki pokup, a cena jéj podniosła się z $21\frac{1}{2}$ na $23\frac{1}{2}$, a w końcu do 24 s. — ZBOŻE. Na targ wczorajszy, bardzo mało dowieziono pszenicy, a że było dosyć kupujących, cena więc tak angielskiéj jak i zagraniczněj, poszła 1 s, wyżéj. Jęczmienia także niewiele, ale dla tego niema dobrego targu. Owies spadł w cenie i bez odbytu. Grochu i Fasoli znaczne zapasy, i wiele nieprzedanych zostało. O Zboże znajdujące się pod kluczem rządowym, bardzo mało pytania, zdaje się jednak według wszelkiego podobieństwa, że porty francuzkie jeszcze przez marzec, dla zboża zagranicznego otwarte będą.

Londyn dn. 26 lut. Doniesienia z Paryża tyczące się interesów wschodu zatrwożyły nadzwyczajnie tutéjszy targ pieniężny zeszłéj soboty: Mowiono tu że Austrja postanowiła wysłać znowu do Neapolu korpus okupacyjny. Cons: spadły na $83\frac{7}{8}$ w końcu doszły 84; Rossyjskie na $92\frac{1}{2}$; Francuskie miały targ pomyślny. Mówiono także z wielką pewnością że jedno z wielkich mocarstw zaciągnie w Anglji pożyczkę

Wiadomości Krajowe i Zagraniczne.

KRÓLESTWO POLSKIE. — *Warszawa.* — W Imieniu Najjaśniejszego MIKOŁAJA I. Cesarza Wszech Rossji, Króla Polskiego ect, ect. cet. *Rada administracyjna królestwa.* W celu uczynieniu zadosyć żądaniom tych właścicieli papierów zawierających wysokość poświadczonych przez władze rządowe pretensji, którzy zgłaszają się o wydanie im duplikatów w miejscu zagubionych tychże papierów; gdy dotąd obowiązujące prawa nie oznaczyły w szczególności warunków, jakie przy śledzeniu zatraconych papierow, następnie ich umarzaniu, i w miejscu umorzonych, wystawieniu duplikatów zachowane być powinny; powodowana nieuchronną potrzebą zaprowadzenia pewnych i niezmiennych w przedmiocie niniejszym przepisów; na przełożenie kommissji rządowéj przychodów i skarbu, po wysłuchaniu zdań ogólnego zgromadzenia rady stanu, postanowiła co następuje: — Art: I. Każdy żądający duplikatu zareczonej assekuracji, lub dowodu przez kommissję centralną likwidacyjną wydanego, poda o to na piśmie żądanie swoje do kommissji rządowéj przychodów i skarbu, z wyrazeniem numeru i summy zatraconego papieru, oraz z oświadczeniem gotowości swéj złożenia kosztów, jakie na umorzenie takowego papieru potrzeba mu będzie.— Art. 2. Kommissja rządowa przychodów i skarbu przed wydaniem stanowczej w tym względzie decyzji, zarządzi śledztwo, z którego jeśliby się okazało stosownie do przepisów praw istniejących, iż poszukujący był rzeczywiście ostatnim zatraconego papieru właścicielem, obowiązaną będzie, obrachować najprzód koszta jakich umorzenie papieru takowego wymagać będzie, i poleci, aby żądający duplikatu koszta te złożył, po złożeniu zaś takowych, przystąpi kommissja rządowa przychodów i skarbu do wydania obwieszczeń, które przez miesięcy dziewięć ogłaszane co miesiąc w dziennikach, wojewódzkich i w pismach publicznych krajowych być winny, i mają zawierać w sobie nazwisko właściciela, dla którego zagubiona assekuracja lub dowód były wystawione, wysokość summy kapitalnéj lub prowizjonalnéj i rodzaj pretensji, tudzież datę, rok i numer zatraconego papieru, z ostrzeżeniem, iż niezgłaszający się do kommissji rządowéj przychodów i skarbu w oznaczonym terminie, posiadacz tegoż papieru, z pretensjami swemi do rządu prekludowanym będzie.— Art. 3. Gdyby zatracony papier ani przez dziewięć miesięcy, w czasie których wydawane będą obwieszczenia, ani w następnych trzech miesiącach, to jest w ciągu roku od dnia pierwszéj publikacji nie znalazł się, albo nikt żądającemu duplikatu prawa do takowogo papieru nie przeczył, kommissja rządowa wyda decyzję umarzającą rzeczony papier, ogłosi tę decyzję przez dzienniki wojewódzkie i pisma publiczne krajowe, wystawi duplikaty w miejsce zatraconych oryginałów, które właścicielowi, jego sukcessorom lub wiadomym prawa nabywcom prześle. — Gdyby zaś kto żądającemu duplikatu zatraconego papieru, praw mu służących do jego posiadania zaprzeczał, kommissja rządowa dopóty wystawionego przez nią duplikatu nie wyda, dopóki między ubiegającemi się o prawo do posiadania onego, sądy właściwe cywilne nie roztrzygną sporu, i nie postanowią, któremu z nich wydanym być powinien. — Art: 4. Jeżli posiadacz poszukiwanego papieru skarbowego zgłosił się do kommissji rządowéj przychodów i skarbu przed wydaniem duplikatu, i przeczył poszukującemu takowego praw mu służących, kommissja rządowa nie wyda duplikatu, okazany papier zatrzyma, udzieli posiadaczowi onego stósowny dowód, i czekać będzie roztrzygnienia sporu w drodze sądowéj. — Jeżliby posiadacz papieru skarbowego zgłosił się do kommissji rządowéj przychodów i skarbu po wydaniu przez nią duplikatu, tuż kommissja orygiualny papier zatrzyma, posiadaczowi zaś onego wyda świadectwo celem postawienia go w sposobności poszukiwani straty drogą sądową na tym, kto duplikat uzyskał, lub oryginalny papier podstępnie mu sprzedał. W obu tych przypadkach Kommissja rządowa na żądanie właściwego sądu, papier zatrzymany kommunikować obowiązaną będzie.— Art. 5. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w dzienniku praw ma być umieszczoném, kommissjom rządowym sprawiedliwości i skarbu, w czém do któréj należéć będzie, poleca. Działo się w Warszawie na posiedzeniu rady administracyjnéj dnia 16 lutego 1828 roku. — Minister stanu prezydujący: (podp.) W. *Sobolewski.*— W zastępstwie ministra przychodów i skarbu, radca stanu: (podp.) *Plater.* Radca sekr. stanu, jenerał dywizji (podp.) *Kossecki.* — Zgodno z oryginałem: Radca sekr. stanu jenerał dywizji (podp.) *Kossecki.*— Zgodno z wypisem: w zastęp. ministra sprawiedliwości, radca stanu (podp.) M. *Woźnicki.* Za sekr. jener. K. *Hoffmann.* — Dzień ogłoszenia dnia 2 Kwietnia 1828 roku,

—*Sekretarz senatu królestwa polskiego.*— Wzywa osoby interessowane, które posiadane przez siebie tytuły honorowe, jako to: xiążąt, hrabiów etc. przed deputacją senatu do tego wyznaczoną udowodniły, ażeby po odebranie oryginalnych dyplomatów i wszelkich przy podaniach swych załączonych dokumentów, do kancellarji senatu zgłosić się raczyły. — w Warszawie dnia 8 marca 1828. r. — (podpisano) *Niemcewicz.*

—*Wyjątek z listu pisanego z Petersburga.*— Mickiewicz przyjechał tu w interesie literackim i dla przyjemności i rozrywki; znalazł ją w najwyższym stopniu. Przyjęty z entuzjazmem przez Polaków, z uwielbieniem przez Rossjan, talentem swoim cudów dokazuje. Przywiózł tu rękopism poematu swego pod tytułem Wallenrode, który już w połowie wydrukowany w typografji krajowéj. Nic podobnego jeszcze nie napisał, nic téż równego litteratura nasza dotąd nie posiada. Nieumiem rozwodzić się nad zaletami tego poematu, bo zdanie jednomyślne i przyjaciół i przeciwników talentu Mickiewicza, zgodnie mu palmę poezji przyzna. Posiadał on i dawniéj zdolność improwizacji, ale improwizował rzadko i obierał przedmioty mniejszéj wagi; teraz sposobność tę, doprowadził w sobie do najwyższego stopnia. Byle się znajdował w towarzystwie dobraném, byle odgłos fortepianu, fletu lub rodzinnéj piosnki, obudził w nim uczucie, żąda podania sobie treści i natychmiast śpiéwa z taką wyobraźnią, tak pięknie, tak obficie, że słuchacze ni uszom, ni swéj duszy wiary dać nie mogą. Odbywaliśmy wilję Bożego Narodzenia razem. Był to dzień imienin Adama. x L. S, s. hr. J., nasz kochany Orłowski i liczni Polacy w Petersburgu zamieszkali, zgromadzili się w mieszkaniu Adama R... Kto nie widział dnia tego nieporównanego, niech żałuje, bo drugiego w życiu swojém podobnego nie ujrzy. Poszły dwa talenta na wyścigi, Mickiewicza i Orłowskiego; pierwszy 14 rysun-

x Mikołaja Malinowskiego

ków, płodów natchnienia i jenjuszu, w przeciągu dwóch godzin o ówkiem wykończył; drugi za pomocą twórczej poetyckiéj zdolności, do kilkuset wierszy improwizował. Trumf m jego talentu była traj dja; prosił, by z dziejów narodowych, podać mu przedmiot; ucieszyli się wszyscy i uformowali koło. Poeta stanął we środku, ja mu podałem przedmiot *Samuel Zborowski*. Wyszedł do drugiego pokoju, w milczeniu oczekiwaliśmy jego powrotu i ledwo w myśli zdołaliśmy zebrać współczesne osoby i wypadki, wszedł w pośrodek nas i już trajedja była gotową. Zdawało się, że jakieś bóstwo z dudszy jego przemawia, z nieścignioną gwałtownością deklamował sceny, które pod względem mocy i piękności wierszy, równają się z najwytworniejszemi scenami Szekspira. Do kilkuset wierszy wciąż deklamował, byłby już to arcy dzieło jenjuszu dokończył, ale w mowie Zamojskiego do Samuela, siły go opuściły, padł prawie zemdlony na krzesło; łzy rozczulenia, okrzyki podziwienia, w jednéj chwili słyszéć się dały; byli tacy, co jak skamieniali stali, jeszcze wlepiwszy oczy w cel swych uwielbień....

AUSTRJA. — Dostrzegaz austrjacki z dnia 29 lutego donosi co następuje: „ Umieściliśmy mowę margrabiego Lansdowne, w któréj ten zacny lord wyspy Jońskie nagle wcale nieznaném nabyciem zbogacił, mianowicie; wyspą Sphakterja czyli Sphagia; umieściliśmy tę mowę jego bez żadnych uwag, w przekonaniu, że każdy czytelnik nie po etą omyłkę takiego twierdzenia, sam od razu pozna. Czy lord Lansdowne i komentator jego, wpowszechnéj gazecie niemieckiéj, tak mało wiedzą o najnowszych wypadkach i o tém wszystkiém, co się niejako w ich oczach działo, iż zapomnieli, że wyspa Sphakterja, tworząca port nawaryński w ciągu wojny insurekcyjné na przemiany była w ręku Turków i Greków, mianowicie zaś w roku 1825, gdy na kilka dni przed kapitulacią Nawarynu, szturmem przez Jbrahima Paszę była wzięta, przyczém Alexander Maurokordate mało co nie dostał się do niewoli tureckiej? Czy nie wiedzieli, że część baterji tureckich, które bronić miały portu nawaryńskiego na wyspie téj była usypana.

HISZPANJA. — *z Madrytu dnia 18 lutego*. Od kilku dni chwytają w wieczór na ulicy włóczęgów i posyłają do więzień albo marynarki, tych, ktorzy sie wywieść nie mogą ze sposobu życia. — W Barcelonie, Tarragonie i Wich aresztowano wiele osób. Katalonja jest ciągle w zamieszaniu. Mieszkańcy nadbrzeżni nie sprzyjają wcale powstaniu, mniéj pragną zmian innych. — Powstaniec Caraol okazał się znowu w górach zwanych Cornellana, na czele licznéj bandy. (GB.)

KRAKOWSKA RZECZPOSPOLITA. — *z Krakowa 2 Marca*. — Dzisiejsza gazeta tutejsza umieściła następujący artykuł: „Mając sobie najjaśniejsi monarchowie wolne miasto Kraków z okregiem, protegujący, w właściwéj drodze przedstawioném: Że czynności ostatniego zgromadzenia grudniowego nastąpiły z nadwerężeniem konstytucji od najjaśniejszych monarchów téj wolnéj krainie nadanej; raczyli najłaskawiéj postanowić i przez swych rezydentów senatowi rządzącemu wolę swoją najwyższą oznamić: iż wszelkie czynności sejmu namienionego, za nielegalne i żadne uznając, chcą mieć dawny stan rzeczy, jaki istniał przed otwarciem ostatniego zgromadzenia reprezentantow, przywróconym, i utrzymanym pod prezydencją JW. Stanisława hrabi Wodzickiego, dopoki dalsze, więcej stanowcze rozporządzenia w drodze konstytucyjnej nie zajdą. Co spowodowało senat rządzący do przywrócenia natychmiast wszystkiego do dawnych karbów, a następnie zaproszenia JW. Stanisława hrabi Wodzickiego przez wysłaną do niego delegację, ażeby na nowo stér rządu tej krainy objąc zechciał. Przez należną woli władzców, losy tej krajny piastujących, uległość uczynił zadosyć wezwaniu temu rzeczony JW. hr. Wodzicki i w d. 27 lutego stanął znowu na czele senatu rządzącego, jako prezes jego; a dzień ten był dla mieszkańców miasta Krakowa uroczystym, nietylko z powodu przywrocenia porządku konstytucy nego, bez którego dozwolonych nam swobód używaćby nie można, ale także z powodu, iż mąż, który od lat blisko dwudziestu w téj stolicy pierwsze dostojności ciągle sprawując, a od zaistnienia tej rzeczypospolitéj lat dwanaście sterem rządu władnąc, był nam oraz wzorem cnot obywatelskich i domowych, jeszcze nam przez niejaki czas przewodniczyć będzie. Radość zaś, jaką ta okoliczność w mieszkańcach miasta Krakowa sprawiła, wydała się w powszechném i dobrowolném całego miasta oświeceniu i oznakach, jakie lud pospolity, uczuć swoich ukrywać nie umiejący, przy téj sposobności okazywał. (G.K.)

NIEMCY. — Pan Amans Alexy Monteiel, z Passy pod Paryżem, przysłał bawarskiéj izbie deputowanych exemplarz dzieła swego pod tytułem: *L'histoire des Français des divers états aux cinq derniers siécles*, z następującą odezwą: »Do bawarskiéj izby deputowanych. Mości Panowie! Wziąłem sobie za obowiązek przeséłać wszystkim reprezentacjom narodowym exemplarz dzieła załączonego. Obowiązek ten wypełniam względem was z szczególną przyjemnością. Zdaje się, iż przeznaczeniem Bawarji jest służyć za wzór wielu krajom. U was jest wzór monarchy, wzór ustawy, wzór króla, i gdybym nie miał zaszczytu mówić do was, powiedziałbym najsłuszniéj, że u was jest wzór ciała prawodawczego. Chwalebne są zmiany, jakieście już do skutku przywiedli, a te jakie macie uskutecznić przyniosą wam jeszcze większą chwałę. Dojdziecie tam, dokąd prawodawcy jeszcze nie doszli. Dotychczas była historja wyłączną kilku narodów własnością; przez was stanie się ona powszechną wszystkich krajów, wszystkich powołań, wszystkich krajów i mieszkańców własnością. Zaprowadzicie instytucję, która w miarę zasługi wymierzać będzie wszystkim kary niezmienne, i rozdawać nieznikome nagrody. Wdzięczna historja będzie wam winną swoję rozmaitość, swoję pożyteczność, swoję erę etc.» — Wirtemberg-ka izba deputowanych naradza się jeszcze nad reformą żydów. Postanowiła ona, oprócz tego o czémeśmy donieśli, następujące artykuły: Wolno jest żydowi przenosić się z jednéj gminy do drugiéj, pod warunkiem jeśli zaprzestaje szachrajstwa i trudnić się będzie rolnictwem albo rzemiosłem. Każdy izraelita winien się sposobić do rzemiosła przez lat dziesięć. Piekarze, rzeźnicy i krawcy

wyznania Mojżeszowego, mogą się przenosić tam tylko, gdzie podług zdania władzy rzemiosła te nie są zbyt osadzone. Przesiedlający się izraelita powinien mieć do przesiedlenia pozwolenie od rady gminnéj, do któréj się przenosi. Izraelita nie używa dopóty praw służących gminom, dopóki się trudni handlem szachrajskim. Wolno jest izraelitom zakładać oddzielne osady z oddzielną organizacją gmin, w czém rząd będzie im pomocny. Utrzymywanie ubogich żydów należéć będzie do gmin żydowskich, a w razie gdyby i te niemiały funduszu, dodawać będzie na ten cel część trzecią centralna kassa żydowska. Wolno jest izraelicie wybierać sobie przyszłe powołanie; a oddający się naukom izraelita, będzie używał pod względem spisu wojskowego takich samych jak chrześcjanie przywilejów. Wolno jest żydom oddawać się zarobkom, które wymagają nauki, jak naprzykład adwokaturze i sztuce lekarskiéj. Od rad gminnych zależy, jak dalece będzie wolno izraelitom pomnażać sklepiki i kramy. Wnoszono także, aby żydom, którzy się rolnictwem trudnią, nie wolno było przyjmować do usług ludzi innego wyznania, aby postanowienie względem piekarzy, rzeźników i krawców żydowskich, rozciągnione było także do kowali i stelmachów; nakoniec, aby żydzi jeśli nie zupełnie, to przynajmniéj na lat 20 wyłączeni byli od urzędów publicznych, ale izba nie przyjęła tych wniosków. — Z rozmaitych stron Niderlandów donoszą o uszkodzeniach z powodu trzęsienia ziemi. — Dziennik gospodarski wydawany w Monachjum przez towarzystwo rolnicze, radzi zasiewać zboże i ogrodowiny, porą wieczorną, i zawlekać je dopiero nazajutrz gdy je rosa zwilgoci. Wynika ztąd ta korzyść, iż ziarno wcześniéj wschodzi, spiesznéj rośnie, obfitsze i pełniejsze plony wydaje, a nadto przez ptaki nie jest pożerane. (G. F.)

Wiadomości Naukowe.

O nowo wynalezionym kompasie powszechnym.

(Dokończenie).

Nieledwie równe trudności miano do pokonania w budowie zegarów słonecznych. Tam mechanizm, tu rachunek rodził trudności; a lubo równie odległéj daty, jak mechaniczne sięgają słoneczne zegary, jednak i te ostatnie, dopiero wynalazkowi logarytmów, postępowi rachunku trygonometrycznego, że już nie powiem wynalazkowi jeometrji wykreślnéj, winne są swój obecny wydoskonalony stan naukowy. Ale i w tym obecnym ich stanie, każde miejsce, na którém chcielibyśmy mieć wystawiony zegar słoneczny, wymaga osóbnego zachodu i dopełnienia właściwych warunków, a wypadki teorji, nie doprowadziły do sposobu na wszystkie przypadki jednego, to jest, nie doprowadziły do powszechnego kompasu.

Pan Jastrzębowski wynalazł takowy kompas i swoje narzędzie już wystawił i połączył z ową prostotą, na jakiéj polega najstalsza pomysłów i dzieł ludzkich zaleta. Nim o tym wynalazku będzie wyrzeczono urzędownie, nim jego opisowa znajomość będzie udzielona publiczności, my tymczasem donosimy to tylko, o czém przekonaliśmy się naocznie. Dwojakie jest przeznaczenie narzędzia P. Jastrzębowskiego. *Naprzod*, jest ono kompasem pokazującym z dokładnością czas prawdziwy słoneczny, w każdém miejscu, do którego mają przystęp promienie słoneczne; *powtóre*, służy bez pomocy rachunku i bez żadnego innego narzędzia, do rozwiązania następujących zagadnień:

1) Wyznaczyć w przestrzeni położenie osi świata, mając daną szerokość geograficzną i zboczenie słońca, albo samo tylko zboczenie. 2) Wyznaczyć położenie płaszczyzny południkowéj i jéj przecięcie z daną powierzchnią. 3) Wyznaczyć położenie płaszczyzny równikowéj i jéj przecięcie z daną powierzchnią. 4) Znaleść szérokość jeograficzną miejsca. 5) Znaleść godzinę i zapewnić się, o ile zwyczajne zegary, zgodnie idą z biegiem słonecznym. 6) Oznaczyć w każdym czasie długość dnia, tudzież czas, w którym przypada prawdziwy lub pozorny wschód i zachód słońca. 7) Oznaczyć długość pobytu nad poziomem, tudzież chwilę wschodu lub zachodu, xiężyca i każdéj gwiazdy. 8) Oznaczyć czas, w którym kończy się mrok, i poczyna się świt. 9) Oznaczyć w danym, tak pogodnym jak pochmurnym czasie, wysokość słońca nad poziomem, lub jego pogrążenie pod poziomem. 10) Rozwiązać podobne zagadnienia, ściągające się do każdego danego ciała niebieskiego. 11) Skazać miejsce, w którém się słońce tak wśród dnia niepogodnego, jak w nocy na kuli niebieskiéj znajduje. 12) Zastosować rozwiązanie tego zagadnienia, do każdego ciała niebieskiego. 13) Mając skazane miejsce na niebie, dowiedzieć się, która gwiazda, lub przynajmniéj która konstellacja, może się w niém znajdować. 14) Oznaczyć w danym czasie azymut słońca, i każdego innego ciała niebieskiego. 15) Oznaczyć w niewiadomym lecz pogodnym czasie, zboczenie, odległość od południka i wysokość nad poziomem słońca lub xiężyca. 16) Ustawić płaszczyznę równolegle, lub pod żądanym kątem do poziomu lub do południka. 17) Wykreślić z największą dokładnością, na jakiéjkolwiek powierzchni, mającéj dowolne położenie względem poziomu i południka, kompas pokazujący, najprzód godziny i minuty prawdziwego czasu słonecznego, powtóre zboczenie słońca. 18) Ustawić skazówkę na wykreślonym kompasie. 19) Ustawić w daném miejscu przenośny kompas, który z pomocą niniejszego narzędzia jest zbudowany. 20) Wykreślić na danéj płaszczyźnie którąkolwiek z linji krzywych, zwanych przecięciami ostrokręgowemi.

Adrjan Krzyżanowski prof. u. w.

(Redakcja gazety polskiéj uprasza siostry swoje o powtórzenie tego artykułu).

Sprostowanie. — W numerze 70 Gazety polskiéj str. 280 przy dole, zamiast. — Przekonanie trudności .... wydoskonalenia *Zegaru*, powinno być *Pokonanie* .... *Zegarów.*

Widowiska w Stolicy.

Teatr narodowy. Dziś komedja Damy i Huzary, zakończy balet Polemon i Teona czyli Niedokonana Przysięga.

Menażerja zwierząt P. Lehmann na Nalewkach w tyle ogrodu Krasińskich.

Na krakowskiém przedmieściu pod Nrem 411 gabinet fizyczny, optyczny i mechaniczny P. Michault.

Do dzisiéjszéj gazety załączony jest Ner 28 Dziennika obwieszczeń.

(W drukarni przy ulicy Nowomiejskiéj pod Nrem 163.)